

### Ocena rozprawy doktorskiej

mgr. Pawła Kamińskiego nt. *La figure du Juif errant dans la prose française du XX<sup>e</sup> siècle (Postać Żyda wiecznego tułacza w prozie francuskiej XX wieku)*  
napisanej pod opieką naukową prof. zw. dr hab. Magdaleny Wandzioch

Przedstawiona mi do oceny praca doktorska napisana w języku francuskim liczy 407 stron, obejmuje wprowadzenie, trzy części, konkluzję, bibliografię, Indeks nazwisk, aneksy a w nich teksty, ilustracje, ogólne, Gustave'a Doré, streszczenia: w języku polskim i angielskim. Części pracy noszą tytuły: pierwsza - geneza i ewolucja legendy o Żydzie wiecznym tułaczem, druga: analiza semiologiczna Żyda wiecznego tułacza, trzecia - efekt postaci: analiza semiologiczno-pragmatyczna Żyda wiecznego tułacza. We wprowadzeniu Autor przedstawił stan badań nad postacią Ahaswerusa, postawił hipotezę badawczą – umieranie mitu oraz zaproponował metodologię badawczą. W pierwszej części pracy omówiona została geneza i ewolucja legendy. Bardzo interesujące są uwagi na temat błędnych, zdaniem autora rozprawy, opracowań podejmujących wątek jerozolimskiego szewca. Tu wyraźnie jawi nam się badacz rzetelny, poważny i odważny, mówiący o wątpliwej tożsamości narodowej Kartafilusa, prototypu Żyda wiecznego tułacza, a także o pomieszaniu dwóch różnych postaci: Malchusa i strażnika świątynnego. W części tej autor omawia krótko wybrane utwory, sprzed dwudziestego wieku.

W drugiej części rozprawy autor wykorzystuje prace Philippe'a Hamona, by zbadać „etykietę semantyczną” Żyda wiecznego tułacza. Celem badania jest wskazanie na elementy postaci pojawiające się już w pierwowzorze. Analiza ta jest bardzo interesująca. Pozwoliła ona pokazać stopień, w jakim predesygnacja konwencjonalna pojawia się w analizowanych utworach dwudziestowiecznych. Bardzo wysoko oceniam zastosowanie w tej części pracy modelu analitycznego Ido Abrama. To ten model pozwala zbadać tożsamość żydowską w oparciu o role tematyczne. Autor rozprawy bardzo sprawnie porusza się w obrębie tej metodologii badawczej, co pozwoliło mu dokonać typologizacji Żyda wiecznego tułacza wyróżniając osiem kategorii wyjściowych i pokazanie ich kombinacji. W trzeciej części pracy Doktorant opiera się na modelu semiologiczno-pragmatycznym zaproponowanym przez Vincenta Jouve'a, opierającym się na analizie odbioru postaci przez czytelnika. Z dużą swobodą Autor pokazuje sieć korelacji, które zachodzą w procesie czytelniczym między analizowaną postacią a odbiorcą. Bardzo ciekawym problemem badawczym podjętym przez Autora jest obecność w systemie narracyjnym badanych utworów elementów determinujących w jakikolwiek sposób antysemickiego odbioru Żyda wiecznego tułacza. Korpus badawczy obejmuje pięć utworów: *Carnet de route du Juif errant* Alexandre'a Arnoux, *Les Entretiens d'Ahasvérus* Louis de Launay, *Marches du Juif-Errant* Henry Jacques'a, *Jésus raconté par le Juif Errant* Edmond Flega i *Histoire du Juif errant* Jeana d'Ormesson.

Bibliografia potwierdza ogromną erudycję młodego Badacza. Wysoko oceniam zredagowanie indeksu nazwisk. Cenne poznawczo są aneksy dopełniające tekst główny pracy. Aneks 1 zawiera kronikę rymowaną Philippe'a Mouskesa, aneks 2- *Cudowną relację Żyda urodzonego w Jeruzalem, o imieniu Ahaswerus* Chryzostoma Dudilaeusa Westphalusa, aneks 3 - *La complainte*, aneks 4 „Podróż Żyda wiecznego tułacza” J.F. Behourta, aneks 5 - *Żyda wiecznego*

tułacza Eugène'a Sue , aneks 6 – fragment *Historii Żyda wiecznego tułacza* Jeana d'Ormessona. Ilustracje ogólne – ta część pracy zawiera wspaniale dobrane i starannie wykonane reprodukcje obrazów, rzeźb, witraży, rysunków, litografii dotyczących tematu pracy. Osobną część stanowią reprodukcje rysunków Gustave'a Doré. Aneksy potwierdzają troskę Doktoranta o jak najlepsze przedstawienie tematyki badawczej, co doceniam podziwiając włożony trud także w tę część rozprawy.

Nie mam wątpliwości, że mamy do czynienia z pracą wybitną. Wykracza ona daleko poza wymagania dotyczące rozprawy doktorskiej. Imponująca zarówno objętością jak i zawartością. Ciekawość poznawcza Badacza, który sięga do początku, genezy omawianego zjawiska, jest godna podziwu. Już sam zamysł, organizacja pracy imponuje. Nie spotkałam dotąd doktoranta, który by mierzył się z tak ogromną materią, tak ambitnie kreślił hipotezy badawcze i tak cierpliwie, konsekwentnie i dogłębnie realizował wytyczone zadania potwierdzając bardzo dobre przygotowanie teoretyczne.

Przejrzystość, logika wywodu zasługują na najwyższą ocenę. Dobór materiału badawczego, osadzenie go w tradycji , bezcenne dla czytelnika, pokazują trud badacza, który pokazał postać Żyda wiecznego tułacza w wielu kontekstach. Kompozycja pracy bez zarzutu, pozwala wyświetlić bogactwo tradycji, złożoność i różnorodność postaci. Jasny wywód, za każdym razem kończą dobrze wyartykułowane wnioski. Bardzo dobrze Doktorant wykorzystuje przypisy np. 216, s. 156/157, gdzie ważne informacje dopełniają wiedzę czytelnika bez rozpraszania tekstu głównego. Potwierdza po raz kolejny kompetencje najwyższej próby uważnego i rozważnego badacza, pewnie posuwającego się po oswojonym gruncie. Ilustracja graficzna diagramami, schematami bardzo skutecznie syntetyzuje wyniki analiz, dając kolejny raz okazję do podziwu dla trudów Doktoranta.

Imponuje sprawność warsztatowa Doktoranta. Płynne poruszanie się w badaniach teoretycznych jak właściwy dobór metodologii badawczej zasługują na najwyższe uznanie. Wysoka notę stawiam Doktorantowi za język pracy, piękny, poprawny, lekki, potoczny, barwny. Pracę, mimo ogromnej objętości, czyta się bez wysiłku, z przyjemnością.

Moje uwagi krytyczne dotyczą braku dat powstania utworów omawianych, tych z głównego korpusu rozprawy, braku umieszczenia ich w twórczości omawianych autorów a także braku uwag kilku czy niewielkiej notki o autorach omawianych dzieł dwudziestego wieku. Byłabym wdzięczna za uzasadnienie wyboru do korpusu tych właśnie utworów. Uwaga natury technicznej dotyczy wprowadzenia zapisu skrótem dzieł często cytowanych, co bardzo korzystnie wpływa na redukcję liczby przypisów. Nie jestem przekonana czy z tekstu pracy nie mogłyby powstać dwie osobne prace. Chciałabym postawić zarzut na temat zbyt dużej objętości pracy, ale nie decyduję się na jego postawienie. Do tej pory byłam przekonana, że rozprawa doktorska nie powinna przekraczać dwustu stron. Zarzutu nie stawiam, ale daję Autorowi pod rozwagę moje wątpliwości z przypomnieniem o takich wartościach jak zwięzłość, wybór, ograniczenie.

Bardzo wysoko oceniam dojrzałość wywodów Doktoranta. Z uznaniem czytałam wszelkie świadectwa intertekstualności. I tu nasunęła mi się myśl, czy rozwinięcie tego kierunku- palimpsestów nie byłoby ciekawą propozycją badawczą.

Jest to bardzo ważna i cenna praca, dojrzałego Badacza, ambitnego i wnikliwego, posiadającego ogromną wiedzę, imponującego kulturą. Jestem w pełni przekonana, że dysertacja zasługuje na publikację.

Reasumując powyższe rozważania, stwierdzam, że przedstawiona mi do oceny rozprawa doktorska spełnia warunki określone w art. 13.1. ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule w zakresie sztuki. Stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną mgr. Pawła Kamińskiego z zakresu literaturoznawstwa a także umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

*Kryszywa Andrzejewska*